

## Paderewski – Anatomia geniuszu

W Galerii Opera Teatru Wielkiego – Opery Narodowej dyrektor Waldemar Dąbrowski 27 IX 2018 r. otworzył, w związku z obchodami 100-lecia odzyskania Niepodległości, wielce interesującą i nowatorską wystawę „Ignacy Jan Paderewski. Anatomia geniuszu”, trwającą do 9 XII 2018 r. Wystawie towarzyszył fragment filmu z udziałem Mistrza, *Sonata księżycowa*, nagrany w 1936 r. w jego wykonaniu i słynny menuet, skomponowany w 1886 r. i dedykowany jednej z muz Paderewskiego, Anette Jesipow-Leszetyckiej. Reżyserem filmu był Lothar Mendes. Film stanowi rejestrację recitalu Paderewskiego, a także kilku jego „mówionych” scen aktorskich.

Kuratorzy wystawy Marcin Fedisz i Aleksander Laskowski, a także jej projektantka Anna Skołożyńska-Cieciera zadbali o nowatorskie, syntetyczne, przedstawienie plastyczne życia oraz dzieła artystycznego i obywatelskiego Ignacego Jana Paderewskiego.

Otwierając wystawę, dyrektor Waldemar Dąbrowski przypomniał główne etapy kariery artystycznej Mistrza, światowe sukcesy jego pianistki oparte na nowatorskiej interpretacji dzieł Johanna Sebastiana Bacha, Ludwiga van Beethovena, Johannesesa Brahmsa, niedoścignione interpretacja dzieł Fryderyka Chopina, Claude Debussy’ego, Edwarda Griega, Ferenc Liszta, Felixa Mendelssohna, Wolfganga Amadeusa Mozarta, Siergieja Rachmaninowa, Antona Rubinsteina, Franza Schuberta, Roberta Schumanna, Richarda Wagnera. Dodajmy, że ze swoich kompozycji Paderewski grał najczęściej *Koncert fortepianowy a-moll*, *Fantazję polską dis-moll*, *Sonatę a-moll* i *Menueta G-dur*. Dzięki tytanicznej pracy i talentowi zdobył światowy rozgłos. Dla melomanów przełomu XIX i XX w. stał się gwiazdą powszechnie szanowaną, także przez wpływowych polityków świata, w tym przede wszystkim prezydentów Stanów Zjednoczonych.

Służbę dla Niepodległej rozpoczął Paderewski bardzo wcześnie. Grając Chopina, przypominał kraj ojczysty pozbawiony własnej państwowości. Wykorzystywał wielkie rocznice narodowe: 100-lecie powstania kościuszkowskiego, 500-lecie victorii grunwaldzkiej, 100-lecie urodzin Chopina, 100-lecie śmierci Naczelnika Kościuszki dla przypomnienia światu niezbywalnych praw Polski do Niepodległości i demokratycznego porządku. Szczególne znaczenie miało jego oddziaływanie na poglądy prezydenta USA Woodrow Wilsona (za pośrednictwem płk. Edwarda House’a – jego doradcy do spraw polityki europejskiej), który w swych oświadczeniach w Senacie z 23 I 1917 r. i 8 I 1918 r. (13 warunek pokoju) podkreślał prawo Polski do Niepodległości i dostępu do Bałtyku, zagwarantowane międzynarodowymi traktatami.

Paderewski tworząc 16 I 1919 r. rząd ponaddzielnicowy, akceptowany przez wszystkie niepodległościowe nurty polskie, przewodnicząc Polskiej Delegacji Pokojowej i resortowi spraw zagranicznych, uzyskał międzynarodowe uznanie odrodzonego państwa polskiego przez państwa Ententy, Stany Zjednoczone i wszystkie państwa europejskie. Nikt lepiej od Paderewskiego nie potrafił zorganizować pomocy Polonii świata, w tym przede wszystkim pomocy Polonii amerykańskiej, dla zniszczonego przez działania wojenne kraju. Najistotniejsza jednak była działalność Amerykańskiego Komitetu Pomocy kierowanego przez przyjaciela Paderewskiego, Herberta Hoovera.

Działalności charytatywnej Paderewskiego organizatorzy wystawy poświęcili specjalną planszę. Idąc śladami badań Małgorzaty Perkowskiej-Waszek, w tej dziedzinie aktywności Paderewskiego i jego żony Heleny można wymienić m.in. hojny dar na rzecz dzieci z Wrześni, prześladowanych przez administrację pruską, zakup akcji Banku Ziemińskiego w Poznaniu, udział w budowie centrum zdrowia Pomocy Bratniej w Zakopanem, pomoc w budowie Sanatorium Chorób Piersiowych dr. Kazimierza Dłuskiego w tymże mieście, wielką trwającą w latach 1915–1918 działalność w Komitecie Generalnym Pomocy Ofiarom Wojny pod patronatem papieża Benedykta XV, zorganizowanie, przy pomocy żony, ponad 300 koncertów na rzecz Komitetu Pomocy.

Autorzy słusznie poświęcili specjalny dział wystawy Helenie Paderewskiej, która była wierną towarzyszką męża, opiekunką jego syna Alfreda, mużką Mistrza, a w latach wojny współzałożycielką i prezeską Polskiego Białego Krzyża. Prowadziła akcję wysyłania paczek dla żołnierzy polskich, kurs pielęgniarek, pomoc dla rodzin ochotników do Armii Polskiej we Francji, dla wdów i sierot po poległych i dla rannych. Działalność charytatywną kontynuowała Helena Paderewska w kraju, kiedy mąż kierował Radą Ministrów i Polską Delegacją Pokojową.

O popularności Paderewskiego jako pianisty świadczą m.in. liczne jego karykatury polskich, angielskich, francuskich, amerykańskich karykaturzystów, zebrane na wystawie, takich jak Tom Broene, Jerzy Szwajcer (ps. Jotes), Henryk Berlewi, Max Beerbohm, a także portrety rysunkowe Edwarda Burne-Jonesa, a przede wszystkim tradycyjne portrety Lawrence Alma-Tademy, Violet Lady Granby i L. d'Argyll.

Prezentowana na wystawie mapa miejsc koncertowych Paderewskiego wskazuje, że obok melomanów europejskich, północno- i południowoamerykańskich, zdobywał on oklaski melomanów z Kapsztadu, Johannesburgu i Pretorii w Afryce Południowej oraz w głównych centrach muzycznych Australii i Nowej Zelandii.

Biorąc pod uwagę literacką legendę Paderewskiego, utrwaloną m.in. we wspomnieniach Heleny Modrzejewskiej, Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa, Jana Lechonia i w licznych wierszach, może w setną rocznicę zawarcia traktatu wersalskiego w Operze Narodowej zorganizowany będzie wieczór literacko-muzyczny poświęcony Paderewskiemu – obrońcy polskich racji na konferencji pokojowej, w czasie której wspólnie z Romanem Dmowskim musiał zgodzić się, po antypolskich wystąpieniach premiera Wielkiej Brytanii Lloyd George'a, na plebiscyt na Górnym Śląsku, Warmii i Mazurach, ograniczone prawa do Gdańska, któremu nadano status wolnego miasta, 25-letnią administrację Galicji Wschodniej z zapewnieniem jej autonomii oraz traktat o ochronie mniejszości narodowych, ograniczający suwerenne prawa państwa polskiego. Paderewski posądzany przez opozycję o proaliantkie nastawienie został przez zwycięskie mocarstwa najbardziej upokorzony, co stało się przyczyną dymisji jego gabinetu 10 XII 1919 r.

Wystawa podkreśla zasługi gabinetu Ignacego Paderewskiego, który zdobył uznanie wszystkich polskich rządów lokalnych i wszystkich opeji niepodległościowych, uzyskał

przede wszystkim uznanie, z punktu widzenia prawa międzynarodowego, zwycięskich mocarstw i Stolicy Apostolskiej. Gabinet Paderewskiego doprowadził do przyjazdu do kraju nowoczesnie uzbrojonej Armii Polskiej pod dowództwem gen. Józefa Hallera, uruchomił dostawy żywności Polonii amerykańskiej, a przede wszystkim Amerykańskiej Administracji Pomocy (Misji Herberta Hoovera), przeprowadził demokratyczne wybory do Sejmu Ustawodawczego i samorządu terytorialnego w byłym Królestwie Polskim. Poważnie wzmocnił szeregi jednoczącego się Wojska Polskiego przez uruchomienie dostaw z demobilu amerykańskiego, francuskiego i angielskiego. Przy pomocy swego zastępcy, ministra spraw wewnętrznych Stanisława Wojciechowskiego, Paderewski tworzył zręby polskiej administracji państwowej, Policji Państwowej i nie bał się wprowadzić stanu wyjątkowego wraz z delegalizacją Komunistycznej Partii Robotniczej Polski, by nie dopuścić do upowszechniania przez nią i jej sojuszników bolszewickich metod walki z państwowością polską.

Szkoda, że na wystawie zabrakło znaczących informacji o działalności artystycznej i politycznej Ignacego Paderewskiego w latach 1920–1941, o jego przyjaźni z gen. Władysławem Sikorskim, szczególnie intensywnej od czasu formowania się tzw. Frontu Morges w lutym 1936 r., tj. koalicji autorytetów centroprawicowych, które odegrały istotną rolę w gabinecie gen W. Sikorskiego i gabinecie Stanisława Mikołajczyka oraz w Polskim Państwie Podziemnym.

Wystawa eksponuje dyplom Wielkiej Wstęgi Orderu Orła Białego, który został przyznany Paderewskiemu 11 VII 1921 r. Dodajmy, otrzymał on także w 1923 r. Wielką Wstęgę Orderu Polonia Restituta. A po śmierci „za szczególne oddanie swego autorytetu międzynarodowego dla służby Ojczyźnie, co zaoszczędziło żołnierskiej krwi przelanej w boju” Naczelnym Wódcą generał broni Władysław Sikorski zaliczył Ignacego Jana Paderewskiego w poczet Kawalerów Orderu Wojennego *Virtuti Militari* i nadał mu pośmiertnie Krzyż Srebrny (V kl) Orderu *Virtuti Militari* Nr 9092. Obok wysokich odznaczeń brytyjskich, francuskich, belgijskich, włoskich i doktoratów honorowych uniwersytetów europejskich i amerykańskich, honorowe doktoraty przyznały mu: w 1919 r. Uniwersytet Jagielloński, w 1924 r. Uniwersytet Poznański i w 1926 r. Uniwersytet Warszawski.

Wzruszające jest przemówienie Ignacego Paderewskiego, eksponowane na wystawie, wypowiedziane na inauguracji Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu 23 I 1940 r.: „Do Was się zwracam, bracia nasi ukochani, poprzez linię okopów, poprzez kraj naszych wrogów, do Was podąża mój głos, przynosząc Wam niezłomną wiarę w nasze siły, wiarę w nienaruszalność naszych świętych praw do naszej ziemi, wiarę w ostateczne zwycięstwo. Nie zdusi tego głosu przemoc barbarzyńskiego ciemniecy, bo głos ten żyje w duszy każdego z Was. Ta wiara głęboka w Boga i w Polskę daje Wam siły do przetrwania okresu niewoli i da Wam doczekać chwili ostatecznego wspólnego naszego tryumfu, nie zginie Polska, Bracia nasi umęczeni, nie zginie, lecz żyć będzie po wieki wieków, w potędze i chwale dla Was, dla nas i całej ludzkości”.

Obok wystawy „Ignacy Jan Paderewski. Anatomia geniuszu” Opera Narodowa przygotowała *Manru* Paderewskiego, godnie akcentując swój udział w obchodach 100-rocznicy odzyskania Niepodległości. Nie zapomniała ona także o dzieciach i młodzieży, wydając broszurę *Superstar* w opracowaniu Iwony Witkowskiej, przy współpracy redakcyjnej Michała Matlingiewicza i Andrzeja Wieteszki. Autorka językiem współczesnej młodzieży starała się podać podstawowe fakty z życia Paderewskiego, zaznaczając: „Nazywany był archaniołem w aureoli złocistych włosów i Słońcem. Na jego cześć wydawano przyjęcia, pisano wiersze i piosenki. Malarze malowali jego

portrety, których reprodukcje ludzie masowo wieszali na ścianach. Kobiety pisały do niego listy miłosne i składały propozycje małżeństwa. Dostawał tony próśb o autograf i tysiące prezentów. Gdy wchodził do restauracji goście wstawali...” Może autorka nieco przesadziła, porównując współczesne gwiazdy i ich gwiazdorstwo, które szybko mija, z gwiazdą przełomu XIX i XX w. i początków XX w., jakim był Paderewski, który przeżył niejedną porażkę artystyczną i polityczną i smutek upływającego szybko czasu, konkurencję młodych talentów, choroby i swoistą samotność.

Marian Marek Drozdowski

Warszawa